

Link do produktu: <https://sklepnazaret.pl/daj-mi-swoje-zranione-serce-oj-slavko-barbaric-p-504.html>

Daj mi swoje zranione serce-Oj.Slavko Barbarić

Cena brutto	22,50 zł
Cena netto	21,43 zł
Dostępność	Niedostępny
Kod producenta	ISBN:9788393529360

Opis produktu

NOWA Książka-Daj mi swoje zranione serce
Autor-Oj.Slavko Barbarić
Liczba stron 128
Oprawa miękka
Format 145 x 205 mm

Krótki opis:

Otrzymaliśmy jeszcze jedną pozycję, po książce Modlitwa sercem, autorstwa o. dr Slavka Barbaricia, który przemawia do serca i pisze z sercem. Wychodząc z założenia, że serce stanowi istotę człowieczeństwa, nietrudno dojść do wniosku, że i tym razem jest mowa o podręczniku, który wnika w jeszcze jedną, bardzo ważną, rzeczywistość życia chrześcijańskiego. W pierwszym, wyżej wspomnianym opracowaniu, tę rzeczywistość stanowiła modlitwa, w tym zaś sakrament pojednania, czyli spowiedź święta.

Świadomy chrześcijanin uznaje spowiedź za istotę rzeczywistego życia chrześcijańskiego, bez której nie ma pojednania z Bogiem i ludźmi. Pojednania bowiem nie można uzyskać ani ustępstwami, ani wzajemnymi ugodami, jak to zwykli czynić mężowie stanu, gdyż jest ono wynikiem całkowitej przemiany serca, którą można osiągnąć tylko poprzez pełną skruchy spowiedź sakramentalną. Niestety istnieją poważne obawy, że chrześcijanie nie zawsze pojmują spowiedź tak, jak należałoby ją rozumieć w duchu Ewangelii. Co więcej, często spowiedź jest traktowana powierzchownie i błędnie.

Nierzadko do tego sakramentu podchodzi się jak do męczącego postępowania sądowego, które jakoś trzeba przeżyć! Rozmawiając o spowiedzi w niektórych środowiskach chrześcijańskich, często słychać głosy, że spowiedź to wyznanie grzechów i wyrzeczenie się ich, a potem czekanie na pokutę.

A co z tymi, którzy myślą, że nie grzeszą lub są bez grzechu i lubią z upodobaniem podkreślać, że nie zabili nikogo, nikogo nie okradli ani nie podpalili i to jest główny cel ich spowiedzi. Rzadko można trafić na kogoś, kto by się spowiadał z grzechu zaniebdania. Wolnomyśliciele dodadzą, że spowiedź jest zbyt ciężkim obciążeniem człowieka wierzącego, że spowiadać się należy bezpośrednio przed Bogiem, a nie przed kapłanem jako pośrednikiem, który jest tak samo człowiekiem jak inni. Taki i podobny sposób myślenia prowadzi do tego, o czym wcześniej już była mowa, a mianowicie do traktowania spowiedzi zbyt powierzchownie, a co za tym idzie błędnie. Spowiedź bowiem przede wszystkim trzeba pojmować jako spotkanie grzesznego człowieka z miłosiernym Bogiem. Jeśli potraktujemy sakrament pokuty tak jak powinniśmy, wtedy każda chrześcijańska spowiedź stanie się bardziej gruntowna i w większym stopniu do przyjęcia, niż to miało miejsce do tej pory. Ten podręcznik przygotowujący do spowiedzi o. Slavka Barbaricia pod adekwatnym tytułem „Daj mi swoje zranione serce” stanowi niezawodny drogowskaz jak dojść do takiej spowiedzi. A nawet coś więcej. To jest nieklamana cząstka gorącego serca, które promieniuje miłością i zachęca do miłości.